



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 sierpnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Renata Żywicka (sprawozdawca)

SSN Jarosław Sobutka

w sprawie z odwołania A. Ż.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Pile

o świadczenie rehabilitacyjne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń

Społecznych w dniu 20 sierpnia 2024 r.,

skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 24 czerwca 2022 r., sygn. akt VIII Ua 23/22,

**uchyła zaskarżony wyrok oraz poprzedzający go wyrok Sądu
Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 7 lutego
2022 r., sygn. akt V U 1901/18 i sprawę przekazuje temu Sądowi do
ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Decyzją z dnia 15 marca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Pile, na podstawie art. 154 § 1 i 2 k.p.a. uchylił decyzję z dnia 21 grudnia 2017 r. oraz w oparciu o art. 18 ust. 1 i ust. 3-6 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017 r.), odmówił A. Ż. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od 20 czerwca 2017 r. po ustaniu zatrudnienia w firmie T. sp. z o.o.

W odwołaniu od powyższej decyzji A. Ż. wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od 20 czerwca 2017 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Decyzją z dnia 15 marca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Pile, na podstawie art. 154 § 1 i 2 k.p.a., uchylił decyzję z dnia 21 grudnia 2017 r., oraz w oparciu o art. 18 ust. 1 i ust. 3-6 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. z 2017 r.), odmówił A. Ż. prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od 20 czerwca 2017 r. z tytułu zatrudnienia u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C..

A. Ż. złożyła odwołanie od powyższej decyzji i wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego od 20 czerwca 2017 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zarządzeniem z dnia 28 maja 2018 r. połączono niniejszą sprawę ze sprawą z odwołania A. Ż. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Pile z dnia 15 marca 2018 r. do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2022 r., w sprawie V U 1901/18, Sąd Rejonowy w Poznaniu w punkcie 1 zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 15 marca 2018 r. w części, w ten sposób, że przyznał odwołującej A. Ż. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z tytułu zatrudnienia u Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. od dnia 20 czerwca 2017 r., na okres 2 miesięcy; w punkcie 2 wyroku oddalił odwołanie w pozostałym zakresie; w punkcie 3 zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z ustaleń dokonanych w postępowaniu dowodowym, opartych na dokumentacji medycznej oraz rzetelnych i spójnych opiniach biegłych lekarzy endokrynologa i psychiatry, których wnioski Sąd przyjął jako własne jednoznacznie wynika, że odwołująca się od 20 czerwca 2017 r. była niezdolna do pracy przez 2 miesiące, w związku z przebytą operacją tarczycy oraz rokowała odzyskanie zdolności do pracy.

W świetle wyników postępowania dowodowego, odwołująca spełniła określone w art. 18 ust. 1 powołanej ustawy zasiłkowej pozytywne warunki, uprawniające ją do wnioskowanego świadczenia.

W pozostałym zakresie, tj. okresie dalszym niż 2 miesiące Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie jako nieuzasadnione - punkt drugi sentencji wyroku.

Sąd Rejonowy za trafną, jednak z innych przyczyn, uznał decyzję organu rentowego, którą odmówiono odwołującej się prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w spornym okresie po ustaniu zatrudnienia w firmie T. sp. z o.o. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało bowiem, że odwołująca przez 2 miesiące od 20 czerwca 2017 r. była niezdolna do pracy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w spornym okresie A. Ź. podlegała ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia przez płatnika składek Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w C. Kancelarii Komorniczej w C. K. O.. Powyższa okoliczność przesądza, że odwołująca nie jest uprawniona do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ustaniem zatrudnienia w firmie T. Sp. z o.o.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2022 r., VIII Ua 23/22 Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu oddalił apelację odwołującej się.

Sąd Okręgowy nie widział potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego o kolejną opinię biegłego psychiatry, uznając, iż sporna kwestia została dostatecznie wyjaśniona w dotychczasowym postępowaniu. Sąd odwoławczy stwierdził, że granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza podlegająca kontroli instancyjnej, ocena czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy, okoliczność zaś, że opinia biegłych nie ma treści odpowiadającej stronie, zwłaszcza gdy w sprawie wypowiedziało się kilku

kompetentnych pod względem fachowości biegłych, nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla przeprowadzenia dowodu z kolejnych opinii. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 września 2008 r., I UK 91/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 25 kwietnia 2013 r., I ACa 1447/12; wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99).

W niniejszej sprawie brak było okoliczności uzasadniających uzupełnienie materiału dowodowego o opinię kolejnego biegłego psychiatry.

Sąd drugiej instancji uznał, że wbrew twierdzeniom apelacji, nie doszło do naruszenia przepisów postępowania skutkujących koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku, ani też takich, które przemawiałyby za uchyleniem tegoż orzeczenia. Sąd Okręgowy nie stwierdził żadnych uchybień, które mogłyby stanowić podstawę apelacji. Sąd pierwszej instancji przeprowadził bowiem wyczerpujące postępowanie dowodowe, a zebrany materiał poddał wszechstronnej ocenie z zachowaniem granic swobodnej oceny dowodów przewidzianej przez art. 233 § 1 k.p.c. Powyższego stanowiska nie zmienia również fakt, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił opinii sporządzonych przez biegłą psycholog E. P., uznając je za nieprzydatne z uwagi na ogólnikowość wyrażonych w nich opinii, jak również brak odniesienia się przez biegłą do poszczególnych wizyt lekarskich znajdujących odzwierciedlenie w dokumentacji medycznej. Sąd Rejonowy wskazał także na wybiórcze uwzględnienie danych wynikających z dokumentacji, stwierdzając, że w jednej z opinii uzupełniających biegła zwróciła uwagę na stan zdrowia odwołującej w czerwcu 2017 r., a następnie w lutym 2018 r. bez odniesienia się do stanu zdrowia odwołującej pomiędzy czerwcem 2017 r. a lutym 2018 r. Ponadto biegła powoływała się na stan zdrowia odwołującej z października 2018 r., który nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie, sporny pozostawał bowiem okres od 19 czerwca 2017 r. do 18 czerwca 2018 r. Opinie sporządzone przez biegłą E. P. pozostawały także w sprzeczności z opiniami pozostałych biegłych, w tym także psychologa – R. L., która nie stwierdziła u odwołującej dysfunkcji umysłowych, istotnych orzeczniczo i nie znalazła wystarczających przesłanek do uznania jej niezdolności do pracy z przyczyn psychopatologicznych. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że psycholog nie jest lekarzem i jako biegły nie jest uprawniony do oceny niezdolności do pracy, a jego opinia ma

wyłącznie charakter uzupełniający, pomocniczy dla oceny dokonywanej przez biegłego psychiatrę, którego stanowisko w tej sprawie było jednoznaczne. Biegła psychiatra I. K. stwierdziła, że samopoczucie i lęk pacjentki zależały w dużym stopniu od życiowych i zdrowotnych problemów. Psychiatra nigdy nie kierował jej do szpitala. Biegła zwróciła także uwagę, że w leczeniu psychiatrycznym występowały przerwy, a zatem leczenie nie było systematyczne. Ponadto w przypadku odwołującej nie stosowano leków psychotropowych, zalecano tylko psychoterapię. Zdaniem biegłej dalsze przebywanie odwołującej na świadczeniu rehabilitacyjnym mogło jedynie pogorszyć jej stan i utrwalić stan nerwicy. Powyższe stanowisko jest jak najbardziej prawidłowe, które podziela także Sąd Odwoławczy.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji uczynił przedmiotem dowodu fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.), nie ograniczał stron w możliwości składania wniosków dowodowych, a dla wyjaśnienia istoty sprawy przeprowadził postępowanie dowodowe uwzględniając wszystkie powołane dowody. W sędziowskiej ocenie materiału dowodowego Sąd Okręgowy nie stwierdził żadnych uchybień, które mogłyby stanowić podstawę apelacji.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, wobec ostatecznego wyjaśnienia spornej kwestii w opiniach zespołu biegłych endokrynologa, psychiatry i psychologa R. L., nie było konieczności dalszego uzupełniania postępowania dowodowego. Wszystkie opinie (z wyjątkiem opinii biegłej psycholog E. P.) wykluczyły istnienie po stronie odwołującej dalszej niezdolności do pracy po dniu 19 czerwca 2017 r. na okres dłuższy niż 2 miesiące. Ponadto biegła psychiatra uznała, że praca jest swego rodzaju rehabilitacją dla osób ze schorzeniami nerwicowymi, jak u odwołującej. Natomiast dokumentacja medyczna dotycząca leczenia po czerwcu 2018 r. nie mogła mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, skoro kwestią sporną pozostawało ustalenie, czy odwołująca była niezdolna do pracy przez okres 12 miesięcy, poczynwszy od 19 czerwca 2017 r. Sądy ubezpieczeń społecznych nie mają procesowej kognicji do orzekania co do istoty sprawy na podstawie nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy, które powstały już po dniu złożenia odwołania od kontestowanej decyzji rentowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2021 r., III USK 20/21). Nie jest możliwe ustalenie

powodów, dla których wystąpiły przerwy w leczeniu psychiatrycznym odwołującej, skoro nie zostały one wskazane w treści dokumentacji medycznej. Zresztą sama odwołująca nie wskazywała takich powodów w trakcie badań przeprowadzonych przez biegłych lekarzy sądowych.

Sąd Okręgowy odniósł się również do zarzutu naruszenia art. 15z² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 2095). Sąd odwoławczy wskazał, że zgodnie z tym przepisem jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie.

Sąd odwoławczy stwierdził, że pomimo obowiązku wynikającego z powyższego przepisu, Sąd Rejonowy przed wydaniem rozstrzygnięcia nie odebrał od stron stanowisk na piśmie. Jednakże wydał postanowienie po zamknięciu rozprawy na podstawie art. 148¹ § 1 k.p.c. Strony postępowania miały możliwość wypowiedzenia się odnośnie wydanych w sprawie opinii każdorazowo po ich sporządzeniu przez biegłych lekarzy sądowych. Nadto odwołująca argumentując swoje stanowisko w pismach procesowych, składała dodatkową dokumentację medyczną.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku odwołująca się zarzuciła naruszenie: 1) art. 379 pkt 5 w zw. z art. 131 § 1 k.p.c. i art. 140 k.p.c. i 391 § 1 k.p.c., przez pozbawienie odwołującej możliwości właściwej i pełnej obrony jej praw wskutek niedoręczenia odwołującej się odpowiedzi na pozew złożonej przez organ rentowy. Sąd drugiej instancji doręczył odpis odpowiedzi na pozew dopiero wraz z wyrokiem z dnia 24 czerwca 2022 r., co stanowi rażące naruszenie przepisów postępowania; 2) art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 379 pkt. 5 k.p.c. przez jego niezastosowanie przez Sąd drugiej instancji, mimo, że postępowanie przed Sądem pierwszej instancji było dotknięte nieważnością postępowania z tego powodu, że odwołująca została pozbawiona możliwości obrony swoich praw, możliwości zgłoszenia dalszych wniosków dowodowych, gdyż zgłosiła liczne zastrzeżenia do

opinii biegłej psychiatry oraz do opinii uzupełniających tej biegłej, a organ rentowy zgłosił wniosek o powołanie innego biegłego bądź przeprowadzenie dowodu z opinii łącznej biegłego lekarza psychiatry i biegłego psychologa, ponieważ opinie z 26 maja 2021 r. i z dnia 10 marca 2021 r. nie są ze sobą zbieżne, lub też o dopuszczenie dowodu z opinii lekarza medycyny pracy. Sąd pierwszej instancji zastosował art. 148¹ k.p.c., pomimo braku przesłanek do zastosowania tego przepisu, a Sąd drugiej instancji nie wziął pod uwagę nieważności postępowania w tym zakresie; 3) art. 385 oraz art. 378 § 1 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c., polegające na przyjęciu przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji bez jakichkolwiek merytorycznych rozważań w tej kwestii, w sytuacji gdy zarzuty apelacji obejmowały sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało tym, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane; 4) art. 235 k.p.c. przez zaniechanie przez Sądy obydwu instancji przesłuchania biegłego lekarza psychiatry przed sądem co stanowiło uchybienie procesowe, naruszenie zasady bezpośredniości prowadzenia dowodów, tymczasem liczne zarzuty oraz wnioski zgłoszone do opinii biegłej psychiatry oraz do opinii uzupełniającej biegłej psychiatry, a także dalsze wnioski dowodowe o opinię innego biegłego, o opinię łączną, o opinię lekarza medycyny pracy - zarówno odwołującej, jak i organu rentowego przemawiały za koniecznością przesłuchania biegłej psychiatry; 5) art. 286 k.p.c. przez zaniechanie żądania ustnego lub pisemnego uzupełnienia opinii lub jej wyjaśnienia, a także zaniechanie zlecenia dodatkowej opinii przez innego biegłego psychiatry. Przepis art. 286 k.p.c. pozostawia sądowi decyzję, czy opinia wymaga dodatkowych wyjaśnień ze strony jej autora, a także czy wyjaśnienia te powinny być złożone w formie ustnej czy w formie pisemnej, a także czy wymaga jest dodatkowa opinia innego biegłego. Jednakże należy zważyć, iż przyjęty w orzecznictwie kierunek wykładni tego przepisu uznaje obowiązek wezwania biegłego na rozprawę wówczas, kiedy strony zgłaszają zamiar zadawania mu pytań oraz wówczas kiedy sformułowania opinii nie są na tyle jasne i jednoznaczne, by pozwalały sądowi na dokonanie na jej podstawie stanowczych ustaleń; 6) art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. - przez bezzasadne pominięcie przez Sąd pierwszej i drugiej instancji dowodu z dokumentów w postaci dokumentacji medycznej z późniejszego okresu tj. okresu następującego bezpośrednio po okresie

spornym. Przez nieprawidłowe przyjęcie przez Sąd pierwszej i drugiej instancji, że dokumentacja medyczna z późniejszego okresu nie może mieć wpływu na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie, albowiem oceniany jest stan zdrowia odwołującej się w spornym okresie. Tymczasem, dokumentacja medyczna dotycząca okresu następującego bezpośrednio po okresie spornym, pozwoliłaby na istotne ustalenie, jaki był stan zdrowia odwołującej się w tym okresie, czy stan zdrowia uległ poprawie, czy się zmienił, czy objawy chorobowe ustępowały, czy też nasilały się - a w konsekwencji pozwoliłoby na pełną ocenę stanu zdrowia odwołującej się w spornym okresie.

Mając powyższe na uwadze skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz wyroku Sądu pierwszej instancji w części oddalającej odwołanie od decyzji organu rentowego, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w innym składzie i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej się kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego z uwzględnieniem nakładu pracy pełnomocnika.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odrzucenie skargi kasacyjnej, względnie o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie, a w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, wnosząc o oddalenie skargi w całości oraz w każdym z powyższych przypadków zasądzenie od odwołującej się na rzecz organu rentowego kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Za zasadny należało uznać zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisu art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 379 pkt. 5 k.p.c. przez jego niezastosowanie przez Sąd drugiej instancji, mimo, że postępowanie

przed Sądem pierwszej instancji było dotknięte nieważnością postępowania z tego powodu, że odwołująca została pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Wskazać w tym miejsc u należy, że w zgodzie z art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., normującym przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej z powodu nieważności postępowania, chodzi o nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji, którą Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). Kontrola kasacyjna obejmuje bowiem stosowanie prawa przez Sąd drugiej instancji i z tej przyczyny Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną, nie może w ramach bezpośredniej kontroli kasacyjnej badać kwestii ważności postępowania nawet przed sądem pierwszej instancji. Sąd Najwyższy może uwzględnić nieważność postępowania przed Sądem pierwszej instancji jedynie pośrednio, to jest w ramach rozpoznawania zarzutu naruszenia art. 386 § 2 k.p.c., jednakże pod warunkiem, że naruszenie to miało wpływ na rozstrzygnięcie oraz że przepis ten zostanie powołany w ramach procesowej podstawy zaskarżenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2023 r., III USK 193/22, LEX nr 3576202).

Do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw dochodzi wówczas, gdy z powodu naruszenia przez Sąd lub stronę przeciwną określonych przepisów lub zasad procedury cywilnej, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub istotnej jego części i nie miała możliwości usunięcia skutków tych uchybień na następnych rozprawach poprzedzających wydanie wyroku w danej instancji (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 1974 r., II CR 155/74, OSP 1975/3/66, czy też z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03, LEX nr 151638). Ocena, czy stwierdzone uchybienia spowodowały skutek w postaci nieważności postępowania wymaga rozważenia okoliczności, w jakich do tego uchybienia doszło oraz jego konsekwencji dla sytuacji strony. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie każde zatem naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane. Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że uczestnictwo w procesie,

podejmowanie czynności procesowych, udział w rozprawach i innych czynnościach jest prawem, nie zaś obowiązkiem strony (chyba, że co innego wynika z przepisów) i nie musi ona z tego przywileju korzystać, obowiązkiem sądu jest natomiast zapewnienie jej takiej możliwości.

Z lektury akt Sądu Rejonowego Poznań Grunwald - Jeżyce w Poznaniu (V U 1901/18) wynika, że w sprawie nie została wyznaczona żadna rozprawa, a wyrok Sądu Rejonowego zapadł na posiedzeniu niejawnym. W toku postępowania ostatnie odpisy opinii biegłych (uzupełniającej psychiatry i biegłej psycholog) zostały doręczone przez Sąd Rejonowy pełnomocnikom stronom z zobowiązaniem do ustosunkowania się do tych opinii na piśmie w terminie 14 dni oraz do zajęcia aktualnego stanowiska w sprawie. Do powyższych opinii pismem z dnia 4 stycznia 2022 r. ustosunkowała się pełnomocnik odwołującej się, składając zastrzeżenia do obu opinii i podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, domagając się przyznania odwołującej się świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 20 czerwca 2017 r. na okres 12 miesięcy.

Z akt wynika, że Sąd Rejonowy nie wydał postanowienia w trybie art. 148¹ § 1 k.p.c. Przepis ten umożliwia Sądowi rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez strony pism procesowych i dokumentów, w tym również po wniesieniu zarzutów lub sprzeciwu od nakazu zapłaty albo sprzeciwu od wyroku zaocznego, sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację odniósł do zarzutu naruszenia art. 15z² ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 2095). Sąd odwoławczy wskazał, że zgodnie z tym przepisem, jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie. Sąd odwoławczy stwierdził, że pomimo obowiązku wynikającego z powyższego przepisu, Sąd Rejonowy przed

wydaniem rozstrzygnięcia nie odebrał od stron stanowisk na piśmie. Jednakże wydał postanowienie po zamknięciu rozprawy na podstawie art. 148¹ § 1 k.p.c. Strony postępowania miały możliwość wypowiedzenia się odnośnie wydanych w sprawie opinii każdorazowo po ich sporządzeniu przez biegłych lekarzy sądowych. Nadto odwołująca argumentując swoje stanowisko w pismach procesowych, składała dodatkową dokumentację medyczną.

Wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie wydał postanowienia o zamknięciu rozprawy przed wydaniem wyroku. Brak również jakiegokolwiek postanowienia Sądu Rejonowego o zastosowaniu w sprawie przepisów covidowych. Również Sąd Okręgowy w Poznaniu nie wyznaczył żadnej rozprawy, a kierując sprawę na posiedzenie niejawne nie wskazał podstawy prawnej.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego wydanie wyroku przez Sąd pierwszej instancji na posiedzeniu niejawnym, zamiast na rozprawie, w braku spełnienia ku temu ustawowych przesłanek, skutkuje pozbawieniem strony możliwości obrony praw, a w konsekwencji powoduje nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2018 r., V CZ 85/18, niepubl. i z 30 września 2020 r., I CZ 26/20, niepubl. oraz z 20 października 2023 r., III CZ 27/23 niepubl.). Sąd Najwyższy w niniejszym składzie przychylił się do tego stanowiska.

Przy założeniu, że Sąd pierwszej instancji miał na uwadze art. 15 z.zs² ustawy z 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych, oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej jako "ustawa z 2 marca 2020 r."), przepis ten stanowi, że jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie. W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie ten sposób działania nie mógł być zastosowany, gdyż nie wyznaczono i nie przeprowadzono żadnej rozprawy. Takiego wniosku odwołująca się nie zawarła też w odwołaniu. Nie można na posiedzeniu niejawnym zamknąć rozprawy, której nie było. W rezultacie w niniejszej sprawie

można jedynie domniemywać, na jakiej podstawie prawnej Sąd Rejonowy wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym.

Również Sąd Okręgowy rozpoznając apelację nie wyznaczył rozprawy, doręczając odpis odpowiedzi na apelację wraz z wyrokiem. W rozpoznawanej sprawie bezpośrednio przed wydaniem wyroku przez Sąd drugiej instancji odwołująca się została pozbawiona możliwości działania i podjęcia odpowiednich czynności procesowych, mogących usunąć skutki wcześniejszych naruszeń prawa procesowego przez Sąd, co ma znaczenie dla oceny, iż doszło do nieważności postępowania przed tym Sądem z przyczyn przewidzianych w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Podnieść należy, że kardynalną zasadą w postępowaniu cywilnym jest orzekanie na rozprawie (art. 148 § 1 k.p.c.). Do istoty konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) należy sprawiedliwość proceduralna obejmująca prawo do rzetelnego procesu, w którym podstawowym uprawnieniem jest prawo do wysłuchania. Przepis art. 148 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi kompetencję do odstąpienia od zasady, że sprawy rozpoznawane są na rozprawie. Sąd działa tu w ramach pewnej dyskrecjonalności, ale (poza uznaniem powództwa) kompetencja do wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym istnieje wtedy, gdy przeprowadzenie rozprawy w ocenie sądu nie jest konieczne. Brak konieczności rozpoznania sprawy na rozprawie powstanie tylko wtedy, gdy zaniechanie odbycia rozprawy nie spowoduje naruszenia praw strony do udziału w postępowaniu. Zarówno w Kodeksie postępowania cywilnego jak i w ustawach towarzyszących pandemii COVID-19 ustawodawca przewidział różne rozwiązania w przepisach szczególnych, w których - po spełnieniu przewidzianych w nich przesłanek - wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym jest dopuszczalne.

Według Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie przesłanki takie jednak w niniejszej sprawie nie zachodziły. Przepis art. 148¹ § 1 i 3 k.p.c. określa, kiedy jest, a kiedy nie jest dopuszczalne dokonywanie - całości - czynności służących rozpoznaniu sprawy na posiedzeniu niejawnym, zaś art. 15z² ustawy z 2 marca 2020 r. dopuszcza jedynie możliwość zamknięcia rozprawy i wydania orzeczenia na posiedzeniu niejawnym. Wskazać również należy na przepis art. 15z¹ ust. 1 pkt 3 ustawy z 2 marca 2020 r., zgodnie z którym w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19

oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, przewodniczący może zarządzić przeprowadzenie posiedzenia niejawnego, jeżeli nie można przeprowadzić posiedzenia zdalnego, a przeprowadzenie rozprawy lub posiedzenia jawnego nie jest konieczne.

W ocenie Sądu Najwyższego w niniejszej sprawie wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym, w sytuacji braku ku temu jakichkolwiek ustawowych przesłanek, było sprzeczne z zasadą jawności i odebrało stronie skarżącej prawo do rzetelnego procesu. Z okoliczności sprawy jasno wynika, że mimo, iż odwołująca się nie domagała się przeprowadzenia rozprawy przed Sądem Rejonowym, jednak spór między stronami nie był zakończony. Odwołująca się nadal kwestionowała opinie biegłych wskazujące na jej niezdolność do pracy tylko przez okres 2- óch miesięcy. Wydanie wyroku na posiedzeniu niejawnym bez wcześniejszego poinformowania o zamiarze rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym pozbawiło odwołującą się możliwości podejmowania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej. Obowiązkiem Sądu jest bowiem umożliwienie stronie zaprezentowania jej stanowiska na rozprawie, tym bardziej, że z akt sprawy nie wynika aby brak było możliwości wyznaczenia rozprawy zdalnej.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela przy tym stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2021 r., II USKP 152/21, iż możliwość rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 148¹ § 1 k.p.c. nie jest wyłączona w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. Możliwe jest rozpoznanie na posiedzeniu niejawnym sprawy, w której rozstrzygnięcie zależy od stwierdzenia niezdolności do pracy, gdy zarówno wybór specjalności biegłych, jak i ich opinie nie są negowane przez strony albo jeśli organ rentowy zaaprobuje niekorzystne dlań stanowisko lub też ubezpieczony zgodzi się z negatywnym osądem medycznym co do stopnia upośledzenia jego organizmu. Uprawnienie - a nie obowiązek - sądu rozpoznania sprawy na posiedzeniu niejawnym (art. 148¹ § 1 k.p.c.) nie powstaje natomiast, gdy strony pozostają wciąż w otwartym sporze, zgłaszają (ponawiają) wnioski dowodowe oraz nie miały możliwości wypowiedzenia się w przedmiocie kluczowych dowodów.”

Tym samym czynności Sądu Rejonowego związane z orzekaniem na posiedzeniu niejawnym w dniu 7 lutego 2022 r., w sprawie V U 1901/18 są dotknięte nieważnością. Szybkość rozpoznania sprawy nie jest wartością, na rzecz której poświęcić można ochronę praw podmiotowych, co skutkowało pozbawieniem skarżącej możliwości obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.).

Wobec stwierdzonej nieważności postępowania odnoszenie się do pozostałych zarzutów skargi kasacyjnej należy uznać a zbędne.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak sentencji wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzekając zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ał]